

## **The President / Le Président**

Strasbourg, 13 września 2018

Szanowni Państwo,

Przede wszystkim chciałbym podziękować za umożliwienie mi - jako Przewodniczącemu Europejskiego Komitetu Praw Społecznych - zwrócenia się do Was z okazji tak ważnego seminarium.

Jak wszyscy Państwo wiecie, jest to krytyczny okres dla Europy, z wielu powodów ekonomicznych, politycznych i społecznych. Prawa socjalne i sprawiedliwość społeczna są w trudnej sytuacji, również w wyniku kryzysów, jakich Europa doświadcza w ostatnich latach. Mam tu na myśli oczywiście kryzys gospodarczy, ale także kryzys migracyjny.

Takie kryzysy ujawniły również luki w arsenale prawnym państw w zakresie ochrony praw socjalnych.

Tradycyjne i skonsolidowane wysokie standardy w zakresie ochrony praw socjalnych oraz niektóre podstawowe cechy państwa opiekuńczego - które są niezbędne do korzystania z takich praw i z których państwa europejskie powinny być dumne - są zagrożone.

Rosnąca stopa ubóstwa i bezrobocia (w szczególności bezrobocie wśród młodzieży); nierówności społeczne i gospodarcze; braki lub niedociągnięcia w integracji migrantów; niepewność zatrudnienia dla wielu kategorii pracowników; regresywne zmiany w systemach zabezpieczenia społecznego i świadczeniach; wzrost kosztów opieki zdrowotnej: to jedne z najbardziej niepokojących sygnałów o stanie praw socjalnych w Europie.

Ale w konsekwencji mówią nam one również, że należy zwrócić większą uwagę na potrzebę skutecznej ochrony praw socjalnych na poziomie europejskim, a nie tylko na poziomie krajowym, a także na potrzebę zapewnienia dostępu do środków zaradczych w przypadku naruszenia praw socjalnych.

Na tym tle stopniowo osiągnięto konsensus wokół idei, że istnieje pilna potrzeba, aby europejskie instrumenty ochrony praw socjalnych znalazły się ponownie w centrum europejskiej sceny prawnej i politycznej, pozwalając na pokazanie ich pełnego potencjału i wzmocnienie istniejących synergii na poziomie europejskim, aby lepiej chronić prawa socjalne i wzmocnić model europejski, skoncentrowany na poszanowaniu praw socjalnych i zaawansowanych systemach opieki społecznej.

W tym względzie Zrewidowana Europejska Karta Społeczna została słusznie uznana za żywy, zintegrowany system gwarancji, którego wdrożenie na poziomie krajowym może potencjalnie zmniejszyć napięcia gospodarcze i społeczne oraz promować konsensus polityczny w celu ułatwienia przyjęcia niezbędnych reform.

Decyzja Rady Europy o uruchomieniu w październiku 2014 roku tak zwanego „procesu turyńskiego” wynika właśnie z takich przekonań. W rzeczywistości proces turyński to nic innego, jak szereg inicjatyw politycznych i dyplomatycznych, których celem jest ponowne wprowadzenie Zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej w centrum europejskiej architektury praw człowieka oraz poprawa wdrażania Karty na szczeblu krajowym.

Warto również zauważyć, że instytucje unijne niedawno zdecydowały się na znaczące odniesienie się do Karty Społecznej w ramach aktów unijnych ustanawiających Europejski Filar Praw Socjalnych. Mam tu na myśli odniesienie do Karty w punkcie 16 preambuły do Europejskiego Filaru Praw Socjalnych, który został uroczystie proklamowany przez Parlament Europejski, Radę i Komisję 17 listopada 2017 roku w Göteborgu.

Właśnie z tego powodu ratyfikacja Zrewidowanej Europejskiej Karty Społecznej jest dziś tak ważna, bardziej niż kiedykolwiek.

Zrewidowana Karta stanowi najbardziej kompletny i aktualny wyraz europejskiego postrzegania praw socjalnych, obejmujących między innymi prawo do mieszkania, prawo do ochrony przed ubóstwem i wykluczeniem społecznym, prawo pracowników mających obowiązki rodzinne do równych szans i równego traktowania, prawo pracowników do ochrony przed molestowaniem seksualnym i moralnym. Wszystkie takie prawa nie są zapisane w Karcie z 1961 roku. Jednocześnie jednak większość takich praw jest rzeczywiście uznawana i stosowana w ramach krajowego porządku prawnego i praktyki 9 państw, w tym Polski, które są nadal związane starą Kartą z 1961 roku. Dlatego jestem w pełni przekonany, że nadszedł czas, aby takie państwa, w tym Polska, przyspieszyły proces ratyfikacji Zrewidowanej Karty Społecznej.

To samo dotyczy, moim zdaniem, Protokołu Skarg Zbiorowych. Jak Państwu wiadomo, zgodnie z „procedurą skarg zbiorowych”, która dotyczy tylko tych Państw-Stron, które ją wyraźnie przyjęły (na chwilę obecną niestety tylko 15 państw), związki zawodowe, partnerzy społeczni i organizacje pozarządowe mają możliwość bezpośredniego zwracania się do Europejskiego Komitetu Praw Socjalnych o wydanie orzeczeń w sprawie możliwych naruszeń Karty w danym kraju.

Pozwolę sobie powiedzieć, że procedura skarg zbiorowych okazała się skutecznym i wydajnym mechanizmem nadzoru przestrzegania przez państwo praw socjalnych. I to z wielu powodów. Po pierwsze, procedura pozwala zidentyfikować konkretne przypadki naruszeń praw socjalnych, dając z jednej strony możliwość zainteresowanemu państwu, aby im zaradzić i zapobiec nowym naruszeniom, a także umożliwiając - z drugiej strony - przywrócenie praw grupom osób dotkniętych naruszeniem. Zatem procedura składania skarg zbiorowych jest ważna, ponieważ otwiera drzwi Karty Społecznej przed społeczeństwem obywatelskim, związkami zawodowymi i światem pracowników. Oznacza to otwarcie europejskiego systemu ochrony praw socjalnych na jego beneficjentów, którzy są - bardziej niż państwa i rządy - bezpośrednio i indywidualnie zainteresowani wdrażaniem i korzystaniem z takich praw.

Z tych wszystkich powodów jestem naprawdę przekonany, że ratyfikacja nie tylko Zrewidowanej Karty, ale również Protokołu Skarg Zbiorowych będzie istotnym krokiem naprzód w kierunku umocnienia systemu Karty Społecznej i ochrony praw socjalnych w Polsce.

Szanowni Państwo, takimi kilkoma przemyśleniami chciałem się z Wami podzielić. Na zakończenie chciałbym wyrazić nadzieję, że wszyscy razem możemy w znacznym stopniu przyczynić się do ochrony praw socjalnych i sprawiedliwości społecznej w Europie, mając na celu dalsze budowanie naszego wspólnego życia i budowanie dobrobytu naszych społeczności na kluczowych wartościach leżących u podstaw europejskiej cywilizacji: rzeczywistej, merytorycznej demokracji, prawach człowieka i rządach prawa.

Jeszcze raz dziękuję.



Giuseppe Palmisano